

Doniu x Wolf, I Nawet Jeśli...

I nawet jeśli miałbym dziś na nowo przyjść na świat
Nawet jeśli miałbym dziś na nowo przyjść na świat
Nie zmaniałbym nic

Nowy dzień
W ustach papierosów smak i siwy dym
Straconych szans
Nie licz proszę i zaufaj mi
Nad nami słońce dziś
W tą stronę wole iść
Oni krzyczą: Weź no stój!
Pójdę resztkami sił

I nie mów mi jak to jest być sobą
I nie mów stop, gdy cel jest tuż obok
Zbyt dużo kłamstw
Toniemy w nich każdego dnia
Podnieś dłonie, oczu blask
Widzę was
Właśnie tak!

Nawet jeśli miałbym dziś na nowo przyjść na świat
Nie zmieniałbym nic
Tam samo będę grał, tu stał
I nawet jeśli miałbym dziś na nowo przyjść na świat
Nie zmieniałbym nic
Tak samo kocham grać
Tak samo kocham grać!
Nie zmieniałbym nic
Nie zmienił, Nie zmienił

Mały krok za krokiem
Razem budujemy dom
W którym żadne zło nie zamieszka
Poczuj to!
Ramiona wyżej
Krzycz
Niech cię usłyszą tak
Daleko patrz
Głośnij decybeli grad

I nie mów mi jak to jest być sobą
I nie mów stop, gdy cel jest tuż obok
Ognia zmian nie odpali tu za ciebie nikt
Tylko ty sam bądź jak dynamit
Idź i walcz!

Kiedy armia zmartwień przesłania horyzont
Kiedy dawni znajomi udają, że cię nie widzą
Kiedy sufit nagle wali się na głowę
Dasz wiarę, policz do dziesięciu, sport powie
Powoli wstań
Nawet jeśli 10% szans
Zrób plan
Do przodu, choć boli kark
Ognia zmian nie odpali tu za ciebie nikt
Tylko ty sam

Nawet jeśli miałbym dziś na nowo przyjść na świat
Nie zmieniałbym nic
Tam samo będę grał, tu stał
I nawet jeśli miałbym dziś na nowo przyjść na świat
Nie zmieniałbym nic
Tak samo kocham grać

Tak samo kocham grać!
Nie zmieniłbym nic
Nie zmienił, Nie zmienił

Nim zajdzie słońce w dolinie wątpliwości
Którą obrać drogę i kierunek aby iść
Mimo potknięć, zakrętów
Nie zmieniłbym nic
Nie zmienił!
Nim zajdzie słońce w dolinie wątpliwości
Którą obrać drogę i kierunek aby iść
Nie zmieniłbym nic
Tak samo kocham grać